

UCHWAŁA NR XVII/117/2019
RADY POWIATU GRÓJECKIEGO
z dnia 27 listopada 2019r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Mieście nad Pilicą.

Na podstawie art. 16a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 511) w zw. z art. 229 pkt 4 kodeksu postępowania administracyjnego uchwala się, co następuje:

§ 1

Uznaje się skargę z dnia 16 października 2019 r. złożoną przez p. na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Mieście nad Pilicą Wiotetty Kucharskiej za niezasadną.

§ 2

Uzasadnienie dla sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

§ 3

O sposobie rozpatrzenia skargi Przewodniczący Rady zawiadomi skarżącego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
A. Kuchel
Janusz Kuchel

UZASADNIENIE

W dniu 16 października 2019 r. do Starostwa Powiatowego w Grójcu wpłynęła skarga p. _____ a na działania Dyrektora DPS Nowe Miasto nad Pilicą. Przedmiotem skargi są zaniedbania oraz mataczenie w dokumentacji dotyczącej akt osobowych osoby, nad, którą p. _____ sprawuje opiekę będąc opiekunem prawnym.

Przewodniczący Rady Powiatu pismem z dnia 21 października 2019 r. zwrócił się do Dyrektora DPS Nowe Miasto nad Pilicą o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w/w skardze.

Dyrektor DPS w Nowym Mieście nad Pilicą pismem z dnia 28 października 2019 r. o znakach DPS.IV.050.1.2019 złożyła wyjaśnienia.

Skarga była tematem obrad Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, które to posiedzenie odbyło się 21 listopada 2019 r. Na posiedzenie została poproszona p. Dyrektor DPS w Nowym Mieście nad Pilicą oraz skarżący, który nie przybył na posiedzenie komisji.

Dyrektor wyjaśniła, iż zaistniała sytuacja miała miejsce w obecności innych pracowników placówki. Jak podnosi Skarżący w skardze w dniu 15.10.2019 roku faktycznie przybył do Domu Pomocy Społecznej w Nowym Mieście nad Pilicą, jednakże nie jak twierdzi, że „kilka dni wcześniej był informowany”, tylko już od 3 października 2019 roku był proszony telefonicznie o przybycie, które przekładał z tygodnia na tydzień. Ponadto również nieprawdą jest, że spotkanie na 15.10.2019 roku uzgadniał telefonicznie z pracownikiem administracji tylko ze mną.

Odnosnie kwestii poruszanych przez Skarżącego, dotyczących podsunięcia do podpisania przez pracownika socjalnego, jak twierdzi Skarżący wywiadu środowiskowego, nie miało to miejsca. Dokument, który został przedłożony Skarżącemu, to oświadczenie o stanie majątkowym i składa się z jednej kartki. Wywiad środowiskowy, natomiast to dokument kilkustronicowy, wypełniany przez pracownika socjalnego w formie wyłącznie komputerowej, w celu uniknięcia możliwości podejrzenia o dopisywania, zmian. W zaistniałej sytuacji, jaka miała miejsce, niemożliwością było sporządzenie i wydrukowanie go i przedłożenie do podpisu Skarżącemu. Jak również z wyjaśnień pracownika socjalnego, odnosząc się do powyższej kwestii Skarżącego wynika, iż wywiad środowiskowy nie został nawet

mu przedłożony w związku ze zdenerwowaniem Pana [redacted] i brakiem dokumentów na potwierdzenie dochodu z wynajmu.

Wyjaśniam, iż w przedkładanych oświadczeniach o stanie majątkowym z poprzednich lat występują rozbieżności i nieścisłości.

W związku z powyższym pracownik socjalny – miała dopytać opiekuna prawnego o wynajem i dochód z wynajmu, celem rzetelnego sporządzenia wywiadu, w tym zebrania dokumentów potwierdzających faktyczny dochód.

Wyjaśniam jednocześnie, iż dochód z umowy najmu mieszkania, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej powinno się doliczać do dochodu mieszkańca, celem ustalenia odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej. I o tym fakcie został poinformowany opiekun prawny, a nie jak twierdzi Skarżący o „uproszczeniach w wyliczeniach, co do odpłatności”. Fakt posiadania majątku w postaci ruchomości czy nieruchomości nie wnosi nic do sytuacji finansowej, ale natomiast fakt wynajmu i uzyskiwanie dochodu jest istotne w zakresie przepisów ustawy o pomocy społecznej, ponieważ stanowi dochód, który powinien być uwzględniony przy ustaleniu odpłatności za pobyt.

W treści skargi Skarżącego w powyższym zakresie zauważalne są nieścisłości, dotyczące z jednej strony, iż pracownik socjalny namawiał go do nie podawania dochodów, co niby „uprości to wyliczenia co do odpłatności i w ogóle lepiej było żeby podopieczny nic nie posiadał” a z drugiej strony, że oskarżam Skarżącego „(...) że nie ujawnia jego dochodów”, a sam Skarżący podnosi w skardze, że nie chciał podpisać ponieważ nie było nic wykazane. Zaistniała sytuacja dotyczyła braku przedłożenia dokumentów potwierdzających fakt uzyskiwania dochodu w imieniu mieszkańca.

Jednocześnie Dyrektor wyjaśniła, iż pracownik socjalny poinformowała Skarżącego, że o zaistniałej sytuacji poinformuje dyrektora. Jednakże w związku ze spotkaniem, które prowadziłam ze stażystą, poinformowała mnie krótko o trudnościach z opiekunem oraz że Skarżący udał się w odwiedziny do brata. Pracownik socjalny udał się po Skarżącego do pokoju Pana podopiecznego, gdzie razem ze Skarżącym zeszła i wtedy dopiero poprosiła mnie do pokoju.

W związku z powyższym przeprosiłam Panią stażystkę i przesłam do pokoju, w którym przebywało trzech pracowników oraz Skarżący, którzy byli świadkami całego zdarzenia, a nie jak twierdzi Skarżący w skardze, że „obecna była tam już p. dyrektor (...) „Wysłuchałam Pana [redacted] i poinformowałam go

o konieczności dostarczenia dokumentów, na co Skarżący powiedział, że nie dostarczy dokumentów, ponieważ do tej pory nigdy nie było to od Niego wymagane przez poprzedniego pracownika socjalnego już nie pracującego od lutego 2018 roku w naszej jednostce.

Z rozmowy już w mojej obecności padła wypowiedź Skarżącego, iż od 2015 roku wynajmuje nieruchomości. Zapytany, w jakiej formie czy jest to umowa i na jaki czas zawarta. Skarżący stwierdził, iż jest na czas nieokreślony i co rok podpisuje aneks. Skarżący został poproszony o dostarczenie umowy, odmówił i się zdenerwował.

Natomiast w zakresie kwestii poruszanych przez Skarżącego w skardze faktem, jest udostępnienie akt mieszkańca do wglądu na potwierdzenie, iż w dokumentacji Domu opiekun prawny nie przedłożył nigdy umowy najmu od momentu przybycia mieszkańca, czyli od listopada 2015 roku oraz dokumentów potwierdzających uzyskany dochód, ponieważ nie miałam sobie nic do zarzucenia, a nie jak twierdzi Skarżący na „zgubę”. Ponadto, okazało się, iż wcześniejsze dokumenty, prowadzone przez innego pracownika socjalnego już niepracującego, nie zawierały również dokumentów potwierdzających fakt wynajmu a dochód z najmu w poszczególnych oświadczeniach o stanie majątkowym składanych przez opiekuna prawnego był niewykazywany.

Faktem jest, również iż podopieczny jest w posiadaniu 1/2 części mieszkania (fakt posiadania 1/2 części nieruchomości był i jest wiadomy mi na podstawie m.in. decyzji w sprawie ustalenia wymiaru podatku od nieruchomości). Posiadam również wezwanie do zapłaty Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha w związku z nie regulowaniem przez opiekuna prawnego należności mimo faktu wiedzy przez Skarżącego o majątku podopiecznego w gminie Przysucha.

Ponadto w trakcie przeglądania dokumentacji Pan próbował usunąć z akt mieszkańca dokumenty, które znajdowały się bez wypełnienia, tylko z jego podpisem (oświadczenie, które Skarżący uważa za „z podpisem prawdopodobnym do mojego”).

Natomiast osobiście odmówiłam wyrażenia wypięcia z dokumentacji dokumentów nieakceptowanych przez Pana w trakcie przeglądania akt, co również zdenerwowało Skarżącego, który stwierdził, iż doszło do malwersacji dokumentów i powiadomi o tym odpowiednie organy w tym organ

nadzorujący Dom. W związku z powyższym został pouczony, iż organem nadzoru jest Starosta Grójecki oraz Wojewoda.

Natomiast odnosząc się do kwestii zarzutów Skarżącego „niegrzecznego i mało eleganckiego wykrzykiwania”, powyższe nie miało miejsca. Odwrotnie Skarżący był zdenerwowany i podniósł głos w obecności innych pracowników w pokoju wygrażał i utrudniał przeprowadzenie wywiadu.

Natomiast odnosząc się do poruszanej kwestii Skarżącego „niechlujnie poodwracane kartki, czasem czyste kartki z podpisem podobnym do mojego” wyjaśniam, iż Skarżący przeglądając dokumentację, zauważył jeden dokument dotyczący zrobienia ksera na odwróconej kartce w sprawie zgłoszenia pobytu stałego z 2015 roku, gdzie oryginał znajduje się w Urzędzie Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą, a ten dokument w aktach nie rozstrzyga o istocie jest tylko potwierdzeniem dokonania złożenia oraz jeden dokument z 30.06.2016 roku ksero oświadczenia o stanie majątkowym, które zostało przez pracownika odwrotnie skserowane na jednej z dwóch stron. W dokumentach z 2015 roku jest dokument datowany na 23.11.15 z podpisem M. niewypełniony, dotyczący wysokości jednorazowego dochodu. W mojej ocenie dokumentacja prowadzona jest w sposób chronologiczny, a fakt dołączenia do akt ksera odwróconego dokumentu, gdzie oryginał jest w innej instytucji nie świadczy o niechlujności, zaniedbaniach czy „mataczeniu w dokumentacji dotyczącej akt osobowych podopiecznego”. Powyższy fakt może świadczyć, jakie opiekun prawny pozostawia dokumenty nie do końca wypełnione, raz wskazuje dochód z najmu raz nie, również kwotę z środków pieniężnych raz wykazuje, a raz nie w kontekście ww. oświadczenia.

Ponadto stwierdzenie Skarżącego, iż te dokumenty widzi „pierwszy raz w życiu” faktycznie zdziwiło mnie, ale czy „p. dyrektor jakby znieruchomiła” to uważam że nie. Zdziwienie moje było bardziej faktem braku wiedzy i świadomości o przedkładanych dokumentach, rozbieżnościach w nich i możliwości korespondencyjnej Domu z innymi instytucjami przez Skarżącego, który jest powołany na opiekuna prawnego, a nie pamięta, co podpisał, co przedłożył, a nawet nie reguluje na bieżąco zobowiązań podatkowych w imieniu podopiecznego.

Nadmieniam, iż teczka akt osobowych mieszkańca prowadzona jest od pierwszego dnia przybycia do Domu, czyli już od listopada 2015 roku. Więc przypisywanie mi zastrzeżeń do dokumentacji z przed kilku lat uważam za bezpodstawne.

Natomiast, co do dostępu do akt mieszkańców, każdy opiekun prawny ma wgląd. Jednakże od momentu pełnienia funkcji dyrektora nie miało miejsca, aby Skarżący występował o wgląd w dokumenty. Jedynie interesował się stanem konta depozytowego mieszkańca.

Ponadto to pracownicy Domu zawsze starają się przypominać Skarżącemu od momentu powołania mnie na dyrektora o uregulowaniu zobowiązań, terminach aktualizacji wywiadu itp.. Ponadto wszystkie czynności, tj. zakup leków, pampersów, odzieży, artykułów kosmetycznych spoczywają również na pracownikach Domu.

Jednocześnie, informuję, iż zostało wysłane pismo do Sądu Rejonowego III Wydział Rodzinny i Nieletnich w Opocznie, celem poinformowania Sądu o zaistniałej sytuacji oraz z prośbą o pouczenie opiekuna prawnego o ciężących na nim obowiązkach.

Do Pana [] wysłano wezwanie za zwrotnym potwierdzeniem odbioru celem przybycia i umożliwienia przeprowadzenia wywiadu środowiskowego wraz z pouczeniem. Ponieważ w kolejnej rozmowie telefonicznej z dnia 16.10.2019 roku opiekun prawny nie wyraził dobrowolnej zgody na przeprowadzanie wywiadu, jak również stwierdził, iż nie będzie w godzinach pracy pracownika socjalnego i moich odwiedzał mieszkańca oraz upomniał się o zwrot kosztów dojazdu do podopiecznego, co nie należy do zadań Domu. Ponadto poinformowałam również Urząd Miasta i Gminy Opoczno o niemożliwości terminowego przeprowadzenia wywiadu w związku z utrudnieniem tych czynności przez opiekuna prawnego.

W związku z powyższym Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała złożoną skargę za niezasadną.

Pouczenie: Zgodnie z art. 239 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.) poucza się, że w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego.

Przewodniczący Rady
Janusz Karbowiak
Janusz Karbowiak